
DOI: <https://doi.org/10.34768/r1.2020.v462.01>

Joanna Wyleżałek*

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3538-7439>

e-mail: joanna_wylezalek@sggw.edu.pl

POLITYKA GLOBALNA JAKO CZYNNIK LOKALNYCH AKTYWNOŚCI I ZMIAN SPOŁECZNYCH

GLOBAL POLITICS AS A FACTOR INFLUENCING LOCAL ACTIVITY AND SOCIAL CHANGE

Keywords: world order, global politics, economic actors, cultural wars, local activities, social change.

This article aims to present the relationship between global politics, which reflects different visions of the world order, and the actions of local politicians and activists, which can bring about social change. The author of the article explores the sources of growing social divisions and points to contemporary politics, which is increasingly turning into 'undemocratic liberalism' (which is likely to be a tool for a unified vision of the world) and 'illiberal democracy' (which is becoming an unsuccessful antidote to the backstage mechanisms of global politics), fitting ideologically into activities aimed at strengthening national economies. The functional problem of this division is its completely dichotomous, irreconcilable character. Since it is impossible to achieve a unified vision of the world and to preserve strong nation states at the same time, the political strategies of those who support different concepts of the world order are increasingly dividing the society. Growing

* **Joanna Wyleżałek** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, profesor SGGW; zainteresowania naukowe: społeczne i kulturowe funkcje instytucji wychowawczych, edukacyjnych i naukowych, mechanizmy sprawowania władzy i kontroli społecznej.

cultural wars and axiological disputes are both a tool and a result of this division.

POLITYKA GLOBALNA JAKO CZYNNIK LOKALNYCH AKTYWNOŚCI I ZMIAN SPOŁECZNYCH

Słowa kluczowe: porządek światowy, polityka globalna, gracze ekonomiczni, wojny kulturowe, aktywności lokalne, zmiany społeczne.

Celem artykułu jest prezentacja związku pomiędzy globalną polityką wpisującą się w różne wizje porządku światowego a działaniami lokalnych polityków i aktywistów, które mogą prowadzić do zmian społecznych. Poszukując źródeł narastających społecznych podziałów autorka artykułu wskazuje na współczesną politykę, która coraz częściej przybiera postać „niedemokratycznego liberalizmu” stanowiącego prawdopodobne narzędzie unifikacyjnej wizji świata oraz „nieliberalnej demokracji”, która natomiast staje się niezbyt udanym antidotum na zakulisowe mechanizmy globalnej polityki, wpisując się ideologicznie w działania na rzecz wzmocnienia gospodarek narodowych. Problemem funkcjonalnym w powyższym podziale jest jego całkowicie dychotomiczny, niedający się pogodzić charakter. Ponieważ nie można jednocześnie zrealizować unifikacyjnej wizji świata oraz zachować silnych państw narodowych, strategie polityczne zwolenników odmiennych koncepcji porządku światowego coraz bardziej dzielą społeczeństwo, czego zarówno narzędziem jak i rezultatem są narastające wojny kulturowe i spory aksjologiczne.

Wprowadzenie

Świat współczesny zdeteminowany jest przez kilka rodzajów dominujących procesów społecznych. Obok szybkiego rozwoju technologii telekomunikacyjnych oraz masowych migracji ludności, równie istotnymi a być może najistotniejszymi ze względu na zasięg oddziaływania, wydają się mechanizmy władzy, które realizując się w wymiarze globalnym, wpływają na lokalne aktywności społeczne i zmiany w sferze polityki, ekonomii i kultury.

Z ogólnej teorii systemów wynika, że zachowanie różnorodności i odmienności kulturowych może zapewnić w przyszłości społeczeństwu światowemu optymalny rozwój również w wymiarze ekonomicznym (Bertalanfy 1984). Tymczasem dokonujące się zmiany kulturowe budzą obawy przed umasowieniem kultury, które związane jest z dominacją ekonomiczną naj-

bogatszych państw świata i korporacji ponadnarodowych. Siła ekonomiczna gwarantuje bowiem ekspansję treści kulturowych przez media oraz poprzez globalną dystrybucję towarów i usług. Powoduje również powstawanie zjawiska akulturacji antycypującej, wynikającego z masowej turystyki mieszkańców najbogatszych państw. Zauważa się przy tym, że procesy globalizacji wywołują w świadomości społecznej dwie ambiwalentne reakcje, z jednej strony ludzie zaczynają coraz częściej myśleć w kategoriach wspólnego losu i w związku z tym pojawia się solidarność światowa, a z drugiej strony globalizacja mobilizuje świadomość obronną na rzecz traconej odrębności kulturowej, co powoduje wzmocnienie lojalności i tożsamości lokalnych, czyli powrót do „małych ojczyzn”. Starcie tych dwóch przeciwstawnych tendencji stanowi fakt świadomościowy, który – jak pisze Piotr Sztompka „może mieć najbardziej rewolucyjne implikacje dla przyszłości społeczeństwa ludzkiego” (Sztompka 2003, s. 585).

Dokonując próby wykazania związku pomiędzy polityką globalną a lokalnymi zmianami społecznymi, oprócz ambiwalentnych reakcji świadomościowych na procesy globalizacji, które z założenia przebiegają spontanicznie, należy uwzględnić intencjonalne działania, czyli globalne mechanizmy władzy, które wpływają zarówno na politykę ponadpaństwową, państwową jak i lokalną.

Obok doniosłych, naturalnych z perspektywy funkcjonalistów, procesów społecznych zmierzających do powstawania różnorodnego ale coraz bardziej złożonego społeczeństwa światowego (Spencer 1876) coraz bardziej transparentne stają się również wpływy polityczne globalnych graczy, którzy mają na tyle silne zasoby żeby kreować rozwój społeczny w zależności od potrzeb ekonomicznych (Stiglitz 2004). Realizacja interesów ekonomicznych określonych grup społecznych ma „uzasadniać” stosowanie mechanizmów wpływu społecznego, które znajdują swoje odzwierciedlenie w wojnach kulturowych. Kultura to, jak zauważa Wojciech Burszta, pojęcie „ksenogamiczne”, czyli nieustannie „zapyłane” przez różne dziedziny życia społecznego. Obecnie „zapyłają” ją rywalizujące między sobą ideologie i wizje polityczne. Kultura dla nich jest narzędziem w walce politycznej o dominację określonych wartości, np. multikulturowych, prawicowych, lewicowych, konserwatywnych, katolicko-narodowych, etnonacjonalistycznych. Współczesne „wojny kulturowe” to nie tylko walka o definicję, to raczej globalny konflikt, którego celem jest zdominowanie polityki realnej (Burszta 2013).

Jan Zielonka w swojej książce: *Kontrrewolucja, Liberalna Europa w odwrocie* twierdzi, że obecnie daje się zauważyć, że polityczny rytm naszych czasów wyznacza batalia między dwiema niebezpiecznymi siłami: „niedemokratycznym liberalizmem” z jednej strony oraz „nieoliberalną demokracją”

z drugiej strony (Zielonka 2018). Te niebezpieczne siły, których źródeł należy upatrywać w globalnych koncepcjach rozwoju świata, coraz wyraźniej dominują europejską politykę wpływając na lokalne zmiany społeczne i losy obywateli.

We współczesnym świecie to interesy polityczne kształtują kulturę, definiując tym samym człowieczeństwo (Eagleton 2012).

Globalne wizje rozwoju świata a lokalna polityka

Punktem wyjścia analizy działań w sferze publicznej, w tym uwarunkowań lokalnej polityki, powinny być, według autorki, różne warianty społeczeństwa globalnego „obrazy porządku globalnego”, jakie spotykamy w świadomości społecznej i jakie starają się w praktyce realizować politycy w zależności od sytuacji geopolitycznej państwa, własnych partykularnych interesów czy lojalności lub innych „zakulisowych” uwarunkowań.

Warianty „porządku globalnego” przewidują zróżnicowane wizje świata. Pierwszą z nich jest model odgraniczonych wzajemnie wspólnot, który w wersji hierarchicznej pojawia się w fundamentalistycznych orientacjach religijnych m.in. islamie, które postulują odrodzenie własnych wspólnot w czystym, idealnym kształcie (*Globalny Gemeinschaft I*) Idea ogólnoludzkiego konsensu wokół pewnych wspólnych wartości i ideałów niesiona jest natomiast przez ideę Kościoła powszechnego w katolicyzmie, a w wymiarze świeckim przez ruchy pokojowe czy ruch praw człowieka (*Globalny Gemeinschaft II*). W obydwu powyższych wariantach dominuje postulatywny charakter, praktyka społeczna wskazuje natomiast na realizację kolejnych wariantów światowego porządku globalnego. Trzeci wariant dotyczy współistnienia suwerennych, niezależnych państw narodowych powiązanych silnymi, wzajemnymi więziami kooperacyjnymi w dziedzinie ekonomii, polityki i kultury. Model ten jest wewnętrznie zróżnicowany: w wersji egalitarnej widzi się uczestniczące państwa, jako równych partnerów zaangażowanych we wzajemnie korzystną współpracę. W wersji hierarchicznej uznaje się istnienie przodującego mocarstwa czy mocarstw, które, nie ingerując w wewnętrzne sprawy innych krajów, biorą na siebie powinność utrzymania ładu światowego (*Globalny Gesellschaft I*). Skrajna koncepcja przewiduje natomiast zanik państw narodowych i unifikację najpierw regionalną, a później globalną pod egidą wspólnej organizacji politycznej czy ponadnarodowego rządu światowego (*Globalny Gesellschaft II*) (Robertson 1992, s. 61-84).

Zasadnicza odmienność tych wariantów powoduje istotne różnice w zakresie prowadzonej polityki przez zwolenników każdej z koncepcji. Nieracjonalnym, z perspektywy polityki państwa słabego ekonomicznie lub rozwijającego się, jest wpisywanie się w logikę modelu hierarchicznego niez-

leźnych państw czy modelu „unifikacyjnej globalizacji”, ponieważ warianty te z założenia powodują mniejszą partycypację w globalnych procesach decyzyjnych słabszych ekonomicznie partnerów. Czynnikiem decydującym o realizacji konkretnego modelu jest więc przede wszystkim siła ekonomiczna. Silni ekonomicznie globalni gracze zmierzać będą przede wszystkim do modelu unifikacyjnego ponieważ są w stanie zagwarantować sobie w nim uprzywilejowaną pozycję. Dotyczy to jednak nie tylko najbogatszych państw świata, ale również globalnych graczy, których kapitał ma charakter ponadpaństwowy. Istotnym czynnikiem różnicującym pozycję ekonomiczną okazują się w związku z powyższym strategie przyjmowane przez elity lokalne – polityków, przedsiębiorców, menadżerów, którzy ulegają kooptacji przez obcy kapitał, stając się realizatorami interesów obcych korporacji, z którymi wiążą własne szanse życiowe. Elity „kompradorskie” w sojuszu z obcym kapitałem umacniają podporządkowanie (Frank 1969). Utrzymywanie dystansu ekonomicznego pomiędzy najbogatszymi grupami społecznymi, które dysponują ogromnym kapitałem a resztą społeczeństwa jest elementem gry politycznej, której zasady utrwalają społeczne podziały. Istnienie zdystansowanej ekonomicznie klasy ubogiej zarówno zapewnia pomnażanie zysków jak i wyklucza gwałtowny wzrost rynkowej konkurencji.

Działania elit wpisujące się w konkretne wizje porządku globalnego stają się więc podłożem praktyk o charakterze politycznym, które realizowane są za pośrednictwem partii politycznych. Wynika z tego, coraz częściej zauważane, niejednoznaczne podejście do funkcji partii politycznych we współczesnym życiu społecznym. Poglądy liberalne głoszące, że partie polityczne wraz z grupami nacisku i innymi grupami interesu są zaangażowane w rywalizację o władzę reprezentując różne grupy społeczno-gospodarcze wypierane są coraz częściej przez pogląd, że niektóre grupy dominujące w obszarze gospodarczym opanowały proces podejmowania decyzji politycznych (Marcuse 1991). W skrajnych poglądach znaczenie partii politycznych można odczytać jako marginalne, ponieważ władzę gospodarczą pełni ekonomiczna klasa rządząca (Hardt, Negri 2005). Polityka parlamentarna w takiej konfiguracji zdarzeń staje się strategią odwracającą uwagę od realnych źródeł władzy politycznej, których upatrywać należy w decyzjach globalnych graczy ekonomicznych.

Źródła podziałów społecznych i wojen kulturowych umiejscowione są więc, z dużym prawdopodobieństwem, w sprzecznych interesach z jednej strony najbogatszych globalnych graczy, a z drugiej strony społeczeństw narodowych zmierzających do umocnienia gospodarki państwa, co służyć ma negocjacji pozycji na arenie międzynarodowej.

W rezultacie współczesna polityka, coraz częściej przybiera postać „nie-

demokratycznego liberalizmu” stanowiącego prawdopodobne narzędzie unifikacyjnej wizji świata oraz w „*nieoliberalnej demokracji*”, która staje się natomiast niezbyt udanym antidotum na zakulisowe mechanizmy globalnej polityki, wpisując się ideologicznie w działania na rzecz wzmocnienia gospodarek narodowych.

Problemem funkcjonalnym w powyższym podziale nie jest odmienna wizja świata a jego całkowicie dychotomiczny, nie dający się pogodzić charakter. Jakkolwiek na gruncie aksjologicznym poszukiwanie wspólnych płaszczyzn porozumienia wydaje się do pewnego stopnia możliwe tak sama idea, źródło zróżnicowanych strategii politycznych, nie daje się pogodzić. Nie można przecież jednocześnie zrealizować unifikacyjnej wizji świata oraz zachować silnych państw narodowych.

Konflikt ten znajduje swoje odzwierciedlenie w narastających wewnętrznych sprzecznościach zarówno w obszarze polityki Unii Europejskiej, (której zwłaszcza bogate kraje członkowskie w systemowy sposób zaczęły odchodzić od wartości Roberta Schumana, wpisując się jednocześnie w wizję unifikacyjną), jak i w obszarze polityki państw członkowskich, w których to działalność partii politycznych stosuje strategie unifikacyjne lub narodowe. Oczywiście bezpośrednią konsekwencją powyższych podziałów są określone działania podejmowane w społecznościach lokalnych, gdzie na zasadach samorządności wybrani zostają wójtowie, burmistrzowie czy prezydenci miast reprezentujący określone partie polityczne czy określone grupy politycznych interesów. Podejmując aktywności społeczne mieszkańcy miast, miasteczek czy wsi biorą więc pośrednio, mniej lub bardziej świadomie, udział w globalnej „grze politycznej”.

Aktywności w społecznościach lokalnych jako rezultat strategii politycznych

Zakładając istnienie powiązań pomiędzy polityką globalną, polityką państwa, działaniami partii politycznych, zarówno rządzących jak i opozycyjnych oraz zmianami lokalnymi dokonano analizy wybranych aktywności podejmowanych w miastach zarządzanych przez prezydentów będących członkami określonych ugrupowań politycznych lub popieranym przez określone partie polityczne.

Założono jednocześnie, że konflikt polityczny w Polsce toczy się wokół podziału na polityków reprezentujących interesy zwolenników wizji „unifikacyjnej globalizacji” (czego wyrazem mniej lub bardziej transparentnym są polityczne działania nazwane przez J. Zielonkę „*niedemokratycznym liberalizmem*”), a zwolenników wzmocnienia gospodarki narodowej i państwa za pośrednictwem „*nieoliberalnej demokracji*”. Założono również, że strategie

te reprezentują na polskiej arenie politycznej dwie koalicje, analogicznie: Koalicja Obywatelska oraz Zjednoczona Prawica, które promują określone wartości związane z przyjętymi koncepcjami porządku światowego. Wyrazicielami tych strategii są natomiast władze samorządowe związane z konkretnym ugrupowaniem politycznym.

Dla zobrazowania aksjologicznego „konfliktu” skoncentrowano się na działaniach budowanych wokół pojęcia rodziny oraz prawie do życia i wolności. Wzmacnianie rodziny tradycyjnej czy sprzeciw wobec liberalizacji życia społecznego w wymiarze aksjologicznym przypisano polityce wzmacniania państwa narodowego (*Globalny Gesellschaft I*) związanej wspólnie z „*nieoliberalną demokracją*”, natomiast promocję mniejszości seksualnych oraz liberalizację życia społecznego w wymiarze aksjologicznym przypisano polityce globalnej unifikacji (*Globalny Gesellschaft II*) związanej z „*niedemokratycznym liberalizmem*”. Pominięto inne strategie polityczne ponieważ ich różnorodność wymaga pogłębionych analiz, których podjęcie niewątpliwie wzbogaciłoby wiedzę o rzeczywistych mechanizmach władzy i ich uwarunkowaniach (tab.1).

Na potrzeby artykułu przeanalizowano wybrane aktywności społeczne podejmowane w polskich miastach oraz ich systemowe uwarunkowania, zwłaszcza powiązania partyjne prezydentów miast. Przyjmując konieczność wyboru spośród różnych form społecznych aktywności postanowiono przeanalizować polityczne powiązania prezydentów miast, w których zaplanowano w 2020 roku¹ promujące mniejszości seksualne Marsze Równości. Okazało się, że Marsze Równości zostały zaplanowane przede wszystkim w miastach zarządzanych przez prezydentów związanych z Koalicją Obywatelską. 4 kwietnia Marsz Równości zaplanowano w Koszalinie (Prezydent: Piotr Jedliński został wybrany na urząd prezydenta Koszalina, jako bezpartyjny kandydat popierany przez PO), 16 maja w Bydgoszczy (Prezydent: Rafał Bruski, członek PO), 23 maja w Krakowie (Prezydent: Jacek Majchrowski wystartował na 5 kadencję z ramienia komitetu Obywatelski Kraków, w którym obok Przyjaznego Krakowa znalazła się m.in. PO), 30 maja w Gdańsku (Prezydent: Aleksandra Maria Dulciewicz, została wybrana na urząd prezydenta Krakowa po śmierci Pawła Adamowicza, jako bezpartyjna kandydatka popierana przez PO), 20 czerwca w Warszawie (Prezydent: Rafał Trzaskowski, członek PO), 27 czerwca w Opolu (Prezydent: Arkadiusz Wiśniewski związany z PO do 2013 roku, obok Marcina Krupy i Michała Zaleskiego, prezydent miasta w którym zaplanowano Marsz Równości nie popierany przez PO w ostatnich wyborach), 4 lipca w Poznaniu (Prezydent: Jacek Jaśko-

¹W związku z epidemią COVID-19 Parada Równości i Marsze Równości 2020 zostały odwołane lub przełożone na jesień.

wiak, członek PO), 8 sierpnia w Pile (Prezydent: Piotr Krzysztof Głowski, członek PO), 5 września w Katowicach (Prezydent: Marcin Krupa, popierany w ostatnich wyborach m.in. przez PiS i SLD, wcześniej związany z PO), 19 września w Toruniu (Prezydent: Michał Zaleski, bezpartyjny kandydat lokalnego komitetu wyborczego „Czas na Gospodarza”), 3 października we Wrocławiu (Prezydent: Jacek Sutryk, kandydował na stanowisko prezydenta Wrocławia z ramienia KO) ².

Tabela 1

Zakładane związki pomiędzy wizjami porządku globalnego a lokalną polityką

Porządek globalny	Odzwierciedlenie w działaniach politycznych	Promowane wartości (wybór)	Zakładana reprezentacja na polskiej arenie politycznej
Globalny Gesellschaft I – współistnienie suwerennych, niezależnych państw narodowych powiązanych silnymi, wzajemnymi więziami kooperacyjnymi w dziedzinie ekonomii, polityki i kultury, – wersja egalitarna: uczestniczące państwa to równi partnerzy zaangażowani we wzajemnie korzystną współpracę, – wersja hierarchiczna: uznaje istnienie wiodącego mocarstwa czy mocarstw, które nie ingerując w wewnętrzne sprawy innych krajów biorą na siebie odpowiedzialność utrzymania ładu światowego	„ <i>nieoliberalna demokracja</i> ”	– wzmacnianie rodziny tradycyjnej – sprzeciw wobec liberalizacji życia społecznego w wymiarze aksjologicznym, – koncentracja wokół wartości chrześcijańskich	Zjednoczona Prawica
Globalny Gesellschaft II – zanik państw narodowych (w tym kultury narodowej) – unifikacja regionalna a później globalna pod egidą wspólnej organizacji politycznej, – utworzenie ponadnarodowego rządu światowego	„ <i>niedemokratyczny liberalizm</i> ”	– promocja mniejszości seksualnych, – liberalizacja życia społecznego w wymiarze aksjologicznym, – odejście od wartości chrześcijańskich	Koalicja Obywatelska

Źródło: opracowanie własne.

W miastach, w których zaplanowane zostały Marsze Równości w 2020 roku, odbyły się one również w 2019 roku. Wyjątek stanowi Piła, gdzie Marsz Równości miał się odbyć po raz pierwszy.

Warto również zwrócić uwagę na systemowe powiązania organizatorów Marszów Równości. Marsze organizuje Fundacja Wolontariat Równości jednak w ich organizację włączają się również inne organizacje wspierające środowiska LGBT m.in.: Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza, Lambada Warszawa, Fundacja Trans-Fuzja oraz Kampania Przeciw Homofobii. Jak

²Parada i marsze równości 2020, <https://mnw.org.pl/parada-i-marsze-rownosci-2020>

podaje Business Insider Polska społeczność LGBT wspierają finansowo i logistycznie globalne firmy i marki (Pallus 2020), co z perspektywy logiki unifikacyjnej zwłaszcza w odniesieniu do rozwoju globalnego korporacjonizmu, jest działaniem racjonalnym.

Oczywiście na podstawie powyższej analizy nie można wnioskować o naturze powiązań globalnej polityki, aktywności społecznych i zmian w społecznościach lokalnych ale przedstawione fakty potwierdzają zasadność przyjętego kierunku poszukiwań tych powiązań. Założenie, że globalna unifikacja (*Globalny Gesellschaft II*) związana jest z liberalizacją życia społecznego w wymiarze aksjologicznym oraz że ten rodzaj strategii można przypisać konkretnej koalicji partyjnej wydają się potwierdzać powiązania polityczne prezydentów miast, w których zaplanowano Marsze Równości oraz systemowe powiązania organizatorów przedsięwzięcia.

Poszukując dalej, zgodnie z przyjętymi założeniami, faktów przemawiających za istnieniem związku pomiędzy realizacją określonych strategii i promocją wartości związanych z przyjętymi koncepcjami porządku światowego, a działaniami podejmowanymi w miastach, których prezydentami są samorządowcy związani z określonymi ugrupowaniami politycznymi sprawdzono w jakich miastach zorganizowano Marsze dla Życia i Rodziny w 2019 roku (o Marszach zaplanowanych na 2020 rok nie znaleziono informacji)³.

Aktywność tą przypisano do działań promujących tradycyjne wartości, co charakterystyczne dla strategii wzmocnienia państw narodowych (*Globalny Gesellschaft I*).

W przypadku organizacji Marszów dla Życia i Rodziny odbyły się one w 2019 roku zarówno w miastach, których Prezydentami są członkowie PiS jak i w miastach zarządzanych przez prezydentów bezpartyjnych lub członków PO, SLD czy innych partii. Np. 6 czerwca Marsz dla Życia i Rodziny odbył się w Bełchatowie (Prezydent: Mariola Czechowska, członek PiS), 26 maja w Bielsku-Białej (Prezydent: Jarosław Klimaszewski, członek PO), 9 czerwca w Głogowie (Prezydent Rafał Rokaszewicz, członek SLD), 9 czerwca w Ciechanowie (Prezydent: Krzysztof Kosiński, bezpartyjny, uzyskał poparcie PSL, PO i Nowoczesnej), 9 czerwca w Słupsku (Prezydent: Krystyna Danilecka-Wojewódzka, ubiegała się o urząd prezydenta Słupska z ramienia KWW Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej i Roberta Biedronia) itd.

W przypadku organizacji Marszów dla Życia i Rodziny nie ma więc żadnego wyraźnego związku pomiędzy organizacją wydarzenia a sympatiami czy przynależnością partyjną prezydentów miast. Taka różnorodność

³Marsz dla życia i rodziny, <https://marsz.org/>

prawdopodobnie nie wynika jednak z politycznego konsensusu i podzielenia wspólnych wartości, ale związana jest z faktem, że marsze te koordynowała Fundacja Centrum Życia i Rodziny wspierana przez środowiska i media katolickie m.in. Polonia Christiana, Gościa Niedzielnego, TV Trwam, Radio Maryja związane ze środowiskami prawicowymi. Nie było to zatem w pełni świeckie przedsięwzięcie, ale niewątpliwie wspierane było przez określone środowiska polityczne.

Aksjologiczne podwaliny obydwu społecznych aktywności są zdecydowanie odmienne w swej istocie, jednak organizatorzy obydwu marszów wspólnie deklarują tolerancję oraz szacunek. Dychotomiczny charakter podziałów i związane z tym społeczne nastroje powodują jednak, że deklaracje nie znajdują swojego odzwierciedlenia w praktyce społecznej. Wyrazem braku wzajemnego szacunku może być organizacja w Warszawie „tęczowej mszy” w czerwcu 2019 roku, czy w konsekwencji ataki na uczestników Parady Równości w Białymstoku w lipcu 2019 roku.

Wzajemna niechęć i emocjonalny charakter relacji międzyludzkich inicjowany jest i wspierany coraz częściej przez osoby publiczne, w tym polityków. Konflikt polityczny staje się nie tylko podstawą ruchów społecznych i aktywności społecznych (coraz częściej finansowanych przez środowiska polityczne, które z kolei coraz częściej łączone są z interesami globalnych graczy ekonomicznych⁴) ale również wyraża się w realnych zmianach w środowisku lokalnym w postaci wewnętrznych napięć i wzajemnej niechęci.

Promowanie wizji porządku globalnego poprzez nadmierną liberalizację życia społecznego lub radykalizację, nawet jeśli ma ona stanowić przeciwwagę dla unifikacji kulturowej, wpływa zatem na trwałe zmiany świadomościowe i zmianę postaw obywateli nie zdających sobie najczęściej sprawy z uwarunkowań odbywających się społecznych procesów. Podział społeczny jest natomiast, z perspektywy strategicznych działań politycznych, efektem systemowo „użytecznym” ponieważ stosowanie „strategii dziel i rządź” uniemożliwia koncentrację wokół problemów najistotniejszych oraz właściwą interpretację źródeł społecznych podziałów, co może zostać wykorzystane przez każdą ze stron politycznego sporu w różnych odsłonach walki politycznej.

Wnioski

Istotnym jest, że aby utrzymać władzę i wpływy przynajmniej do pewnego stopnia należy zachować pozorny społeczny konsensus, służą temu działania wpisane w sprawowanie władzy poprzez manipulację świadomością spo-

⁴Przykładem może być działalność Geoga Sorosa, który m.in., jak podają media, przekazał 15,5 miliona dolarów na działalność przeciw George'owi W. Bushowi.

lęczną. Do podstawowych strategii badacze zagadnienia wliczają definiowanie zagadnień, które mogą stać się częścią debaty publicznej (*np. debata o mniejszościach seksualnych*) oraz eliminowanie tematów, których publiczna widoczność mogłaby zaszkodzić interesom określonych grup (*np. pominięcie w debacie publicznej problemu „Ustawy 447”*) (Bachrach, Baratz 1963, s. 641). To także tworzenie pragnień czy lęków społecznych (*wzmacnianie poczucia zagrożenia np. epidemią*), które stanowią między innymi podstawę funkcjonowania społeczeństw konsumpcyjnych pomnażających zyski elit ekonomicznych (Lukes 1974, s. 23).

Konsekwencją braku transparentności i stosowania manipulacji świadomością społeczną są społeczne podziały i wzajemna nieufność. Nie znając społecznych „zakulisowych” mechanizmów władzy nie możemy sprawować kontroli nad procesami, w których uczestniczymy a więc, do pewnego stopnia, stajemy się wobec nich bezsilni. Budowanie konsensusu wokół wspólnych wartości staje się w takiej sytuacji mało prawdopodobne ponieważ zarówno obiektywnie jak i subiektywnie doświadczamy negatywnych konsekwencji świadomościowej marginalizacji ze strony „inżynierów społecznych”. Wyraził to dosyć dobitnie Pitirim Sorokin „*W wielkim systemie człowiek ma być- w dużym stopniu zresztą już się stał- (...)kimś doskonale wyszkolonym w wąskiej specjalności, lecz poza tym będącym jedynie częścią maszyny. Jest to zgodne z zasadą progresywnej mechanizacji, mówiącą, że jednostka coraz bardziej staje się kółkiem zębatym zdominowanym przez paru uprzywilejowanych przywódców, miernotę i mistyfikatorów dążących do zaspokojenia swych prywatnych interesów za dymną zastoną ideologii.*” (Sorokin 1966, s. 558).

Istotnym dla odkrywania źródeł podziałów społecznych jest świadomość zasięgu polityki globalnej, która ze względu na swój ingerujący w struktury społeczne charakter może warunkować brak spójności w polityce międzynarodowej, a tym samym podziały polityczne wewnątrz państw uniemożliwiając rzeczowy dialog pomiędzy, często jedynie pozornymi, oponentami.

Budowanie świadomości społecznej opartej o rzeczową naukową wiedzę społeczną, staje się więc w dzisiejszej rzeczywistości społecznej zadaniem najistotniejszym, a posiadanie wyobraźni socjologicznej niezmiennie najbardziej pożądaną kompetencją.

Literatura | References

- BACHRACH P., BARATZ M. S. (1962), Decisions and Nondecisions: An Analytical Framework, „The American Political Science Review”, vol. 57, s. 632-642.

- BERTALLANFY L. (1984), *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, PWN, Warszawa.
- BURSZTA W. (2013), *Kotwice pewności. Wojny kulturowe z popnacjonalizmem w tle*, Wyd. Iskry, Warszawa.
- EAGLETON T. (2012), *Po co nam kultura?*, Wyd. Literackie MUZA SA, Warszawa.
- FRANK A. G. (1969), *Latin America: Underdevelopment of Revolution*, Monthly Review Press, New York.
- HARDT M., NEGRI A. (2005), *Imperium*, Wyd. W.A.B., Warszawa.
- LUKES S. (1974), *Power, A Radical View*, Macmillan Press, London.
- MARCUSE H. (1991), *Człowiek jednowymiarowy*, PWN, Warszawa.
- MARSZ dla życia i rodziny, <https://marsz.org/> [data dostępu: 21.06.2020].
- PARADA i marsze równości 2020, <https://mnw.org.pl/parada-i-marsze-rownosci-2020/> [data dostępu: 21.06.2020].
- PALLUS P. (2020), *Oto jak firmy i marki wspierają społeczność LGBT+*, <https://businessinsider.com.pl/firmy/strategie/firmy-i-marki-wspierajace-spolecznosc-lgbt/nvm68wg> [data dostępu: 28.07.2020].
- ROBERTSON R. (1992), *Globalization: Social Theory and Global Culture*, SAGE Publications, London.
- SOROKIN P. (1966), *Sociological Theories of Today*, Harper and Row, New York.
- SPENCER H. (1876), *The Principles of Sociology*, t. 1, Appleton-Century-Crofts, London.
- STIGLITZ J. (2004), *Globalizacja*, PWN, Warszawa.
- SZTOMPKA P. (2003), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków.
- ZIELONKA J. (2018), *Kontrrewolucja. Liberalna Europa w odwrocie*, PWN, Warszawa.